

wtorek, 26.08.2025

SERDECZNA MATKA - OPIEKUNKA LUDZI

„Skowronkową pieśnią i słońcem owiana

Chyli niwa kłosy – chwali Stwórcę Pana

Modry bławat szumi, lśni mak czerwioterki

Co powstał z rumieńca Najświętszej Panienki ...”

A.nieznany

-
-
-
-

Krakowski artysta przełomu wieków – Adam Setkowicz podejmował w swoich dziełach malarskie motywy, które umieszczał na tle rodzinnych krajobrazów polskiej wsi, lasów i łąk. W taki też sposób przedstawił sielski wizerunek Matki Boskiej Zielnej, która spaceruje ze swoim Synem wśród łąk dojrzającego sierpniowego zboża pełnego kłosów i polnych kwiatów. Nad nimi letnie lazurowe niebo.

Trudno nie zgodzić się z twierdzeniem, że Polska to kraj Maryjny. Historia narodu, jego trudne dzieje, jak i przyroda, natura, umiłowanie piękna wskazują na szczególną więź z Matką Boga. Oto na mapie państwa tak wiele miejsc Jej kultu. Jasna Góra, Gietrzwałd, Kalwaria. Tysiące Jej wizerunków w kościołach. Miliony w przydrożnych i przydomowych kapliczkach. Sierpień zaś jak żaden inny miesiąc, ani maj, ani październik świętuje Jej tytuły.

Otwiera go wspomnieniem 2 sierpnia Matka Boska Anielska, 5 sierpnia to wspomnienie Matki Bożej Śnieżnej, 11 sierpnia wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Świętolipskiej, 13 sierpnia wspomnienie Matki Bożej Kalwaryjskiej, 15 sierpnia to Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a 22 sierpnia to wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej. 26 sierpnia obchodzona jest Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, a ostatnia niedziela sierpnia to Święto Matki Bożej Pocieszenia.

To też nie, do kogo innego a do Matki w pocie czoła, w bólu stóp wędrują strudzeni pielgrzymi. Droga ich mozolna, czasem pustkowiec, czasem leśną ścieżką a czasem skwarem i zgiełkiem ulic. Z życiowych zakrętów powracają do domu. Do ciepła, zrozumienia i bezinteresownej miłości. Do pokoju serca i nadziei wyrażonej w słowach staropolskiej pieśni:

Serdeczna Matko Opiekunko ludzi

Niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi

Wygnaćcy Ewy do Ciebie wołamy

Zlituj się zlituj niech się nie tułamy

Do kogóż wzdychać mamy nędzne dziatki

Tylko do Ciebie ukochanej Matki,

U której serce otwarte każdemu

A osobliwie nędzą strapionemu

Zasłużyliśmy to prawda przez złości

By nas Bóg karał różgą surowości,

Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze

Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze

Dla Twego Syna wszystko Bóg uczyni

Daruje plagi, choć człowiek zawini

Jak Cię cna Matko nie kochać serdecznie,

Gdy się skryć można pod Twój płaszcz bezpiecznie

Ratuj nas ratuj Matko ukochana

Zagniewanego, gdy zobaczysz Pana

Mieczem przebite pokazuj Mu serce,

Gdy Syna na krzy? wbijali morderce

Dla tych boleści któreś wycierpiała

Kiedyś pod krzyżem Syna Swego stała

Bóg nam daruje byśmy nie cierpieli

Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli

A gdy ujdziemy gniewu jak i chłosty

Pokaż nam Matko tor do nieba prosty

Niechaj to serce kochamy na wieki,

Z którego dotąd żyjemy opieki